

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **J. D.**,

uniewinnionej od popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2023 r.

na posiedzeniu w Izbie Karnej bez udziału stron

wniosku obrońcy uniewinnionej o zwrot kosztów obrony w postępowaniu kasacyjnym

na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz § 11 ust. 2 pkt 6 i § 15 ust. 3 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.),

postanowił:

zasądzić na rzecz J. D. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych), jako zwrot wydatków poniesionych przez nią w postępowaniu kasacyjnym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem wydanym na rozprawie, w dniu 14 marca 2023 r., sygn. akt V KK 22/22, Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadną kasację wniesioną przez prokuratora, który kwestionował prawomocny wyrok uniewinniający J. D. od zarzucanego jej czynu. Uczestniczący w tej rozprawie obrońca (działający w ramach substytucji) złożył wniosek, sformułowany wcześniej także pisemnie w odpowiedzi na kasację, o zasądzenie na rzecz J. D. zwrotu poniesionych kosztów obrony z wyboru. Jednocześnie wniósł o określenie wysokości tych kosztów w

terminie późniejszym, po przesłaniu do Sądu Najwyższego dokumentacji wskazującej na ich wysokość. Ponieważ wydane orzeczenie merytoryczne zgodnie z ww. wnioskiem nie zawierało rozstrzygnięcia co do zwrotu poniesionych kosztów obrony, konieczne stało się wydanie odrębnego postanowienia na podst. art. 626 § 2 k.p.k.

Pismem, które wpłynęło do SN w dniu 24 marca 2023 roku obrońca, przesłał fakturę VAT nr FV [...] z dnia 5 sierpnia 2022 roku, z której wynika, że wymieniona w niej kwota 4920 zł stanowi jego wynagrodzenie za obronę J. D.. W piśmie przekazującym zaznaczył, że chodzi o obronę przed Sądem Najwyższym (k. 65-66 akt SN). W uzupełniającym mailu dodał, że domaga się zasądzenia zwrotu kosztów obrony w takiej właśnie wysokości (k. 70 akt SN).

W dniu 29 marca 2023 roku wystosowano do obrońcy pismo, w którym zażądano przekazania dodatkowych informacji związanych ze złożonym wnioskiem, a to kopii umowy z J. D., dokumentu potwierdzającego opłacenie faktury oraz informacji uzasadniającej, po myśli art. 15 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasadność przyznania kwoty przekraczającej stawkę minimalną (k. 72 akt SN).

W odpowiedzi obrońca skierował do Sądu Najwyższego pismo (wpływ w dniu 11 kwietnia 2023 roku), w którym oświadczył, że nie zawierał z J. D. pisemnej umowy, przekazując jednocześnie potwierdzenie dokonania przez nią przelewu na kwotę 4920 zł. Jako argumenty uzasadniające przyznanie kosztów obrony we wskazanej wysokości zwrócił uwagę na fakt, iż sprawa ta toczyła się od 2009 roku, w jej toku zgromadzono wielotomowy materiał dowodowy, w tym szczegółowe opinie biegłych oraz bardzo obszerne zeznania świadków i wyjaśnienia podejrzanych. Sporządzenie odpowiedzi na kasację wymagało analizy, poza materiałem dowodowym, czterech wyroków sądów powszechnych, konsultacji merytorycznych, zapoznawania się z orzecznictwem i literaturą przedmiotu. Czas na przygotowanie odpowiedzi na kasację wyniósł więc około 30-40 godzin. Dodał też, że przyjęcie kwoty minimalnej (1200 zł) spowodowałoby, że jego wynagrodzenie oscylowałoby na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę –

tj. kwoty jaką zarabia jego studiująca córka dorabiająca jako kelnerka, co dla adwokata z kilkunastoletnim stażem, posiadającego tytuł naukowy doktora habilitowanego byłoby nieadekwatne. Wskazana przez niego kwota pokrywa się ze stawką ok. 100 zł netto za godzinę jego pracy, która nie jest kwotą wygórowaną, a przy tym nie zna on innego adwokata z analogicznym tytułem naukowym pracującego za takie stawki.

Sąd Najwyższy przyjął co następuje.

Wniosek o przyznanie kosztów co do zasady okazał się słuszny, gdyż zgodnie z art. 637a k.p.k. do kosztów postępowania kasacyjnego stosuje się odpowiednio przepisy o kosztach postępowania odwoławczego, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Wobec tego odpowiednie zastosowanie w tej sprawie znalazł art. 636 § 1 k.p.k., przewidujący obciążenie Skarbu Państwa kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, jeżeli środek odwoławczy pochodzi wyłącznie od oskarżyciela publicznego i nie został uwzględniony, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Wniosek nie mógł zostać jednak uwzględniony w całości.

Na wstępie wskazać należy, że obrońca w piśmie złożonym na żądanie SN zdaje się mylić instytucję zwrotu kosztów obrony na rzecz swojej klientki z wyboru, od zwrotu adwokackich kosztów obrony prowadzonej z urzędu. Nieporozumieniem zdaje się być wskazywanie, że przyznanie J. D. zwrotu kosztów w niższej wysokości pozbawiłoby go należnego mu wynagrodzenia. Swoje wynagrodzenie obrońca otrzymał już przecież w sierpniu 2022 roku, jak wynika z dostarczonej przez niego dokumentacji.

Wynagrodzenie adwokata ustanowionego z wyboru ustalane jest na innych zasadach niż dla obrońców działających z urzędu. Odbywa się bowiem w granicach dopuszczalnej, szerokiej autonomii (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.). Zasada umowności ustalania opłat za czynności adwokackie, uwzględniająca prawa rynku, obowiązuje jednak tylko między stronami umowy, choćby tylko ustnej. Jednocześnie, w przypadku ustalania przez sąd wysokości zwrotu poniesionych kosztów obrony, sytuacja przedstawia się inaczej, gdyż zwrot ten limitowany jest określonymi stawkami, regulowanymi przepisami prawa. Zasądzenie kosztów obrony wyższych od stawek minimalnych (maksymalnie

w wysokości ich sześciokrotności) w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy wymaga wykazania i ustalenia okoliczności uzasadniających takie rozstrzygnięcie (por. postanowienie SN z dnia 5 marca 2021 r., IV KK 319/19, LEX nr 3189930).

Wysokość przysługującego zwrotu poniesionych kosztów obrony z wyboru określona jest Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800). Zgodnie z jego § 11 ust. 2 pkt 6, stawka minimalna za obronę przed Sądem Najwyższym wynosi 1200 zł. Właśnie z uwzględnieniem tej stawki minimalnej ustala się wysokość opłat stanowiących podstawę zasądzania kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich (§ 15 ust. 1) co do zasady. Opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej tę stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, jeśli uzasadniają to określone rozporządzeniem okoliczności (§ 15 ust. 3). Zalicza się do nich w szczególności niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczbę stawieniectw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie; wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie; rodzaj i zawartość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

W świetle więc obowiązujących regulacji normatywnych ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione w szczególności rodzajem i zawartością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy adwokata (por. M. Gawryluk, *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2012, art. 16). Także w orzecznictwie słusznie przyjmuje się, że sąd może kontrolować wysokość żądanego przez stronę wynagrodzenia

adwokata w zakresie przekraczającym stawki minimalne, określone w przepisach wskazanych w rozporządzeniu, przy czym kontrola ta dokonywana ma być przy uwzględnieniu rodzaju i stopnia złożoności sprawy oraz nakładu pracy obrońcy lub pełnomocnika (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I KZP 1/11, OSNKW 2011, z. 5, poz. 38).

Dlatego też, odnosząc się już bezpośrednio do wskazanej we wniosku kwoty, przypomnieć trzeba, że **składając wniosek o zwrot poniesionych przez stronę kosztów obrony w fazie postępowania kasacyjnego nie można powoływać się na czynności zrealizowane przez obrońcę wcześniej, w toku postępowania rozpoznawczego lub odwoławczego, nawet jeśli wymagały znacznego zaangażowania jego czasu i wiedzy. Sąd Najwyższy dokonuje zwrotu kosztów obrony wyłącznie za postępowanie kasacyjne, a co za tym idzie, uwzględniające jedynie działania podjęte przez obrońcę w tymże postępowaniu.** Tymczasem większość przedstawionych przez obrońcę argumentów nie ma znaczenia dla ustalenia zasadności zwiększenia wysokości należnego zwrotu kosztów tejże obrony, gdyż odnosi się do etapu rozpoznania sprawy przez sądy powszechne. Długotrwałość postępowania, działania podejmowane przed sądami obu instancji, konieczność dokonania należytej analizy dowodów, jak też opinii biegłych – zostały wszak zrealizowane przez obrońcę na etapie przedkasacyjnym.

W toku postępowania kasacyjnego odbyła się tylko jedna rozprawa, w której uczestniczył obrońca J. D., choć nie ustanowiony przez nią adw. J. P., a wskazany przez niego substytut. Kasacja została przez Sąd Najwyższy oddalona jako oczywiście bezzasadna, co niewątpliwie także nie potwierdza szczególnego stopnia skomplikowania sprawy na tym etapie, tj. przy rozpoznawaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

W postępowaniu kasacyjnym obrońca sporządził pismem z dnia 13 lutego 2023 roku odpowiedź na kasację złożoną przez prokuratora. Wyrażone stanowisko procesowe było niewątpliwie rzetelne, na wysokim poziomie. Odpowiedź na kasację prokuratora nie była jednak tak skomplikowana, aby mogła wymagać poświęcenia jej aż tyle wysiłku, na ile wskazuje wnioskodawca. Większość

przedstawionych tam argumentów była przedmiotem wcześniej już artykułowanych rozważań, gdyż kasacja prokuratora nie wskazywała żadnych nowych elementów wymagających intensywnej analizy, szczególnie dla tak doświadczonego adwokata, posiadającego tak wysoki tytuł naukowy. Prokurator w kasacji starał się jednak jedynie przekonać sąd do zaakceptowania jego sposobu postrzegania i oceny prawnej zachowania oskarżonych w sposób, który pierwotnie przedstawił w akcie oskarżenia i kontynuował w toku postępowania sądowego. W znacznej części odpowiedzi na kasację obrońca odnosił się więc wprost do prezentowanych już wcześniej argumentów, w tym także wyrażonych w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji.

Przypomnieć więc ponownie trzeba, że **zgodnie z art. 16 ust. 1 Prawa o adwokaturze, opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem, niemniej umowa ta jest wiążąca tylko w relacji pomiędzy obrońcą będącym adwokatem i tymże klientem (jego mocodawcą). Ustalona w umowie wysokość opłat za czynności adwokackie nie musi stanowić podstawy zasądzenia przez sąd poniesionych przez tę stronę kosztów zastępstwa prawnego** (postanowienie SN z dnia 18 lutego 2020 r., V KK 534/18, LEX nr 3260337; postanowienie SN z dnia 12 marca 2019 r., VI KZ 4/19, LEX nr 2633108). Biorąc zatem pod uwagę niewskazanie przez obrońcę okoliczności mogących uzasadniać tak znaczące podwyższenie stawki minimalnej, zasądzenie kosztów obrony w wysokości przekraczającej czterokrotność stawki minimalnej nie mogło znaleźć uzasadnienia, tym bardziej że spełnienia w istotnej części przesłanek określonych w § 15 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie nie dopatrył się z urzędu także Sąd Najwyższy.

Jedyną okolicznością mogącą w niewielkim zakresie uzasadniać podwyższenie zwrotu kosztów obrony poniesionych przez J. D., mogło być widoczne zaangażowanie obrońcy, postrzegane przez pryzmat ponadstandardowego zaangażowania w sprawę, szczególnie w postaci bardzo rzetelnego sporządzenia odpowiedzi na kasację. W efekcie skutkowało to podwyższeniem przez Sąd Najwyższy przyznanego J. D. zwrotu poniesionych

kosztów obrony z wyboru do kwoty 2000 złotych, a więc stawki minimalnej powiększonej o 2/3 (§ 15 ust. 3 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[SOP]

[Ł.n]